N. 490.

CURRENDA II.

A. D. 1868.

L. 303.

Odezwa do Szan. Duchowieństwa i wiernego ludu Dyecezyi Tarnowskiéj.

Czas czterdziestowego postu jak stać się może dniami zbawienia.

Najmilsi w Chrystusie!

Kościół św. ta Matka troskliwa, zmuszona przez kilka tygodni patrzeć się ze smutkiem na zabawy światowe i wybryki dzieci swoich, nakazuje zwyczajnie rok rocznie przed północą popielcową w dzwon uderzyć jakoby głośno upominając, aby raz tamę już położono hałaśliwym zabawom, pijatyce i t. d. Nie dosyć. Nazajutrz zwołuje znowu ludek wytrzeźwiony ale w wielu rzeczach obałamucony; poświęca popiół i posypuje głowę wiernych powtarzając dekret śmierci przez samego Stwórcę w raju wyrzeczony, każdemu kładąc okropne słowa jego w uszy: *Pamiętaj człowiecze! że proch jesteś, i w proch się obrócisz* .... dekret owéj śmierci ciała, na którą Zbawiciel każe nam być gotowymi każdéj chwili, mówiąc: *Czuwajcie, bądźcie gotowi ... bo godziny nie wiecie, któréj Syn człowieczy przyjdzie.* Mat. XXIV. 42. 44. Tym ś. obrzędem któż nie wie, że nas obowiązuje do żałoby, do pokuty, do postu dla grzechów i dla cnoty .... a Pan nasz Jezus Chrystus woła: *Jeśli pokutować nie będziecie, wszyscy zginiecie. Łuk. XIII.* 3. Po takim treściwym obrzędzie wyprowadza nas jako gotowych na wszelkie jéj rozkazy na procesyją po kościele, lub na cmętarz, jeźli czas pozwala, jakby na pielgrzymkę pokutną; jakby na drogę krzyżową za Zbawicielem, a śpiewając Litanią o WW. Świętych nie tylko ukazuje nam tych, którzy pielgrzymując w pokucie na tym padole płaczu i dźwigając codziennie krzyż obowiązków i utrapień, zasiadają w gronie Sprawiedliwych, którzy gotowi są każdéj chwili za nami wstawiać się z usilnością przed tronem Majestatu Pana zastępów, ale i poleca nas dzielnemu ich orędownictwu.

Taż sama Matka zasełając i przy poświęceniu popiołu i podczas Mszy św. modły za nami gorące, byśmy wsparci łaską Miłosierdzia z Niebios naśladowali Niniwitów wyżsi i niżsi, bogaci i ubodzy, w pokucie, w poście i nawracaniu się przez dni 40... czyta nam ustęp z Joela Proroka z roz. II. jako wolę Boga samego w tych słowach: „Przeto teraz mówi Pan: nawróćcie się do mnie ze wszystkiego serca waszego w poście i w żalu i w płaczu. I rozdzierajcie serca wasze a nie szaty wasze, a nawróćcie się do Pa-

na Boga waszego; bo dobrotliwy i miłosierny jest, cierpliwy i mnogiego miłosierdzia i łacny do ubłagania nad złością... Trąbcie w trąbę na Syonie, poświęćcie post, zwołajcie gromadę, zgromadźcie lud, poświęćcie kościół, zbierzcie starce, zbierzcie dzieci, i sące piersi, niech wyjdzie oblubieniec z komory swéj a oblubienica z komnaty swojéj. Między przysionkiem a ołtarzem będą płakać kapłani słudzy Pańscy a będą mówić: Przepuść Panie, przepuść ludowi Twemu a nie daj dziedzictwa Twego na hańbę!...."

Owoż głos z Niebios przez Matkę naszą tkliwą, pragnącą, aby ten czas stał się według słów Pawła ś. w II. list. do Korynt. w r. VI. *dniem*, czyli czasem *zbawienia*. Głos do Nas bracia mili! pouczający, jakie sprawy teraz dla zbawienia własnego i ludu Bożego mamy podejmować; głos do ludu naszego, jak ma swoje teraz sprawować zbawienie.

Pośćmy najprzód wszyscy wedle sił naszych, w tym ś. celu, który Leo ś. wyraził: *Pość, iżeś zgrzészył; pość, abyś nie zgrzészył.* Tenże sam cel dokładnie wytyka Ś. Augustyn w dziele: „Electa sive sententiae" opisując przytém, że post ten zasadza się nie tylko na skromném potraw pozwolonych używaniu, ale i na pohamowaniu chuci do smaczniejszych i wykwintniejszych; że z nim modlitwa, słuchanie słowa Bożego, wykorzenienie wszelkich narowów duszy, a szczególniéj wypełnianie uczynków miłosierdzia połączone być winny.

Posłuchajmy samego Augustyna ś. tak piszącego: *„Jedzmy a pijmy, bo jutro pomrzemy,* *) (Izai. 22. 13.) Ja zaś przeciwnie powiadam: *Owszem pośćmy i módlmy się, jutro bowiem umrzemy.* Ten przepis tak ścisły i ostry utrzymując, stałem się potworem u wielu.

Nic to niepomoże, daléj tenże Mąż rzecze, ściśle cały dzień pościć, jeżeli potém wytwornością i zbytecznością potraw dusza się obciąży. Przygnieciony wybujałością ciała umysł natychmiast tępieje; a ciała naszego rola, zbytkiem zalana, ciernie tylko pożądliwości wyda. Trzeba więc *umiarkowanie* używać posiłku, aby nigdy *zbytnie* nie obciążać żołądka, mając wzgląd i pamięć, raczéj na posiłek serca, aniżeli na pokarm ciała; albowiem co do wnętrznego człowieka, stworzeni jesteśmy na *wyobrażenie* Boga, co do ciała zaś z *ziemi* ulepieni jesteśmy. Patrzcież zatem bracia! czy jest to słusznie, ady ciało nasze z ziemi ulepione, dwa razy **) na dzień zasilało się pokarmami, a dusza nasza, która jest wyobrażeniem Boga, aby ledwie po dniach kilku otrzymała swój posiłek... *słowo* Boże? — Przecież należy się bardziéj obraz Boga, niżeli ciało nasze poważać. Jeżeli bowiem ciało nasycamy, a duszy słowem Bożém nie posilamy, to sługę pasiemy, a panią głodem morzymy.

Te 40 dni postu są nadto przykładami Świętych potwierdzone i uświęcone. *Mojżesz* mając otrzymać od Boga zakon, czyli przykazania, czterdzieści dni bez pokarmu i napoju przepędził; a tak, do przyjęcia woli i rozkazów Pańskich, przystępował. *Eliasz* po

*) Słowa bezbożnych. **) Teraz Kościół w dni ścisłego postu pozwala 3 posiłki, z rana i na wieczór *skromny*, a do *syta* raz koło południa tylko. Więcéj pozwala, ciężko pracującym, karmiącym, starcom i t. d.

cztérdziestodniowym poście, na ognistym wozie z tego świata do nieba przeniesionym został. Sam także *Pan i Zbawiciel* nasz, przez dni 40 poszcząc, nad czartowskiem kuszeniem tryumf odniósł, aby do opowiadania Ewanielii przystąpił już zwycięzcą. Słusznie więc i my też liczbę dni postu zachowywać winniśmy, którą takiemi przykładami czytamy być uświęconą. Obchodźmy więc te dni ze wszelką umysłu ochotą i radością, przenosząc je nad wszystkie posiłki i dogadzania cielesne. Albowiem szczególniéj do wypełnienia woli Bożéj, w te dni się zapalamy, gdy wstrzemieźliwość przygasza pożądliwości ciała.

Ojciec rodzaju ludzkiego, *Ądam*, dopóki pościł, zachowując przykazanie, w raju zostawał; skoro zaś zjadł, wyrzuconym został z raju. Tam on bawiąc był czystym przed Bogiem, a wyrzucony z niego dopiero poznał swą żonę. Zawsze bowiem pożądliwość ciała towarzyszką jest sytości.

Czterdziestodniowym postem wszelka *nieprawość* grzésznika *zmazana* a surowość Sędziego *przebłagana* być może. Post temu tylko długim i uprzykrzonym zwykł się zdawać, któren sądzi, że nie potrzebuje się starać o przebaczenie winy, ani sobie robi nadzieję przebaczenia. *Swiętym* więc jest czas cztérdziestodniowego postu, który zaraz od początku, stał się znakiem różnicy między sprawiedliwymi a niesprawiedliwymi, i oddziela złych od dobrych. Co że tak jest, podobnie to widzimy w zachowywaniu téj naszéj cztérdziestodniówki postu; albowiem w tych cztérdziestu dniach postu, odróżniają się źli od dobrych, to jest sprośnik od czystego, niewstrzemięźliwy od poszczącego, grzésznik od sprawiedliwego, czart od świętego.

Wtenczas dopiero przyjemne będą Bogu posty, jeżeli *dusza* oczyści się z nieprawości, otrząśnie się ze złych skłonności i odzieje uczynkami dobremi. Na cóż bowiem trapisz głodem ciało, któremu pochlebiasz i pobłażasz grzéchami? Szczególnie umysł niechaj pości, wstrzymując się od złego, a ciało niechaj mu się poddaje przez zachowanie postu. Gdy bowiem post jest upokorzeniem umysłu, cóż to więc znaczyć będzie, poskramiać się w pokarmach, a pomnażać w grzéchach? Ktokolwiek zatem nakłada ciału swemu przez pobożność posty, najpierwéj niechaj się zrzecze występków; niechaj pociąg pożądliwości wstrzyma, wyniosłość umysłu pochamuje, lubieżność pokona, łakomstwo przytłumi, a wszystkiemi innemi dobremi uczynkami, siłę swego prawego ducha niechaj pomnoży; a ująwszy sobie w zbytkach, niechaj ubóstwu szczodrze pożywienia udzieli.

Wypełnij więc obowiązki litości, a tem uświęcisz twe posty. Posil ubogiego wnętrzności zgłodniałe, a tak dusza twoja darami świątobliwości się utuczy.

Pokryj nagiego, a tak grzéchy twoje pokryte będą. Przychodnia w dom twój przyjmij uprzejmie, aby i ciebie Bóg do swego przyjął królestwa.

Nie to jest pościć, aby się powściągać od różnych pokarmu ludzkiego gatunków; ale żeby *cielesne* w nich upodobanie hamować. *Ezaw* nie za tłustego cielca, albo za osobliwą jaką zwierzynę; lecz za nieumiarkowane soczewicy pożądanie odrzuconym został.

Ponieważ ciała wiernych powinny być poddane służebności duchowi; dlatego pożytecznem jest dusznemu zbawieniu to wszystko, cokolwiek poskramia cielesnéj rozkoszy. Przeto wystrzegać się należy zbyt kosztownych potraw, lub przebierania w takowych, jakotéż osobliwszych przysmaków; albowiem, ponieważ ciało w służbę duchowi poddane, niejako karconém być winno, dla tego, nie odmieniać tylko należy rozkosze ciała, ale oneż poskramiać. Cóż to bowiem pomoże, jeżeli człowiek w którymkolwiek pokarmów gatunku, żądzą nieumiarkowaną zgrzészy? Wszakże nie za same mięsa, ale nawet za inne owoce i pożywność roślinną, pożądliwość ludu izraelskiego wyrokiem Boga karaną została.

„Poszczę dwa kroć w tydzień: dawam dziesięciny ze wszystkiego co mam.“ (Łuk. 18. 12.) rzekł już wtenczas Faryzeusz, gdy jeszcze nie była przelana Krew Zbawiciela Pana. My zaś już takowy otrzymaliśmy okup, a wszelakoż ani tyle podobno nie czynimy ofiary, ile ten Faryzeusz.“

Podając te słowa Nasze i Ś. Augustyna do rozwagi Waszéj Najmilsi Bracia! i do przeczytania i objaśnienia ludowi, a odsełając do przejrzenia i trzymania się Odezw Naszych obszernych z r. 1860 w kur. III. z r. 1861 w kur. I. daléj z 4. Lut. 1849 i z późniejszych lat co do wielorakiego postu, co do dyspensy, tuszymy sobie, że Szanowne Duchowieństwo zachęciwszy parafian do umartwienia ciała *postem ścisłym* a udzieliwszy tylko zwolnienia takowego w potrzebie uzasadnionéj w przeciągu tego czasu świętego, *) aby się stał *czasem zbawienia*, według Rozporządzeń kościoła:

1) Nabożeństwo od Środy popielcowéj, w którą kazanie o *poście*, niedzielne i świąteczne, przed i popołudniowe (Gorzkie żale) kazania **) i nauki, jakie w czasie tym odbywać się zwykły i zastósowane do potrzeb ludu i czasu... nabożeństwo domowe, pacierze kapłańskie z pilnością, przykładnością i z religijném namaszczeniem odprawować będzie.

2) W naukach albo przed- lub w popołudniowych wykładać będzie *pięć warunków* Pokuty ś. i łaski Sakramentu Ołtarza, a tym sposobem przyspasabiać młodzież i lud cały do godnego przyjmowania Najśw. Ciała i Krwi Pańskiéj i do zmartwychwstania ze wszelkich nałogów grzéchowych... nawet w powszednie dni przy większém ludu zgromadzeniu przeczytywać i objaśniać będzie albo *lekcyą* albo *ewanielią* dniową po Mszy ś. aby *mieczem słowa Bożego* podcinać wszelkie chwasty i zarośla tego czasu, szkodliwe bujności plonów na roli bożéj... i wykorzeniać panujące bezbożne zasady co do cudzéj własności, kradzieży, grabieży, oddawania długów; co do pobożności, postu, ***) ślubów wstrzemięźliwości i t. d. bo święty tenże nakaz w Brewiarzu w każdéj II. feryi przypominają nam

*) Wielebni Kondekanalni od swoich Dziekanów, a Przew. Dziekanie od samego P. T. Arcypasterza swego prośbę o dyspensę, według dawnego zwyczaju, w razie potrzeby uzasadnionéj podawają. **) Po „Gorzkich żalach,“ kazanie *o męce Pańskiéj* przepisane. ***) Wielu pożywa potraw postnych, ale nie uważa na ilość posilenia się do syta; albo wyprasza sobie dyspensę, od mięsa bez dostatecznych powodów, albo więcéj niż raz na dzień, pozwala sobie mięsa; albo nie nadgradza pacierzami lub uczynkami miłosiernemi i t. d.

słowa Proroka Izaisza przeważne w Roz. I. VIII. 1. które tak brzmią: *Wołaj, nie przestawaj, jako trąba wynoś głos swój! a opowiadaj ludowi memu złości ich, a domowi Jakubowemu grzechy ich.*

3) Do trybunału Pańskiego z wszelką nie tylko gotowością i gorliwością, ale i z przygotowaniem siebie modlitwą i rozmyślaniem nad tą najświętszą sprawą, nad różnemi przypadkami, nad środkami nawrócenia penitentów... u ludu znowu żarliwą przemową, roztrząśnieniem sumienia spieszyć a w większych parafiach od niedzieli III. postu aż do św. Trójcy w nim urząd nauczyciela, lekarza i sędziego, imieniem Boga, któremu ścisły rachunek z władarstwa swego zdać musi, sprawować będzie z wszelką ścisłością; a przed *komunią* ś. i po niej, albo sam kapłan, albo ktoś upoważniony do tego, odmawiać będzie *modlitwy* znajdujące się w Rytualiku w Krakowie r. 1836 wyd. na str. 138 do 140 głosem *żałosnym*, *powolnym*, aby ludek wzruszony, myślą albo ustami zdołał też same uczucia wiary, nadziei, miłości, i wdzięczności... wynurzyć.

4) Rozdawaniem kartek do spowiedzi Samo ile możności zajmować się będzie, poprzednio badając każdego, o którym niema przekonania, że posiada usposobienie umysłowe w tym względzie potrzebne; w razie tylko niemożności powierzy ten ważny egzamin osobie zdatnéj i sumiennéj.

5) Nie zapomni o *rekolekcyach* lub *medytacyach*; ani o *Jutrzni ciemnéj*, *o pacierzach kapłańskich* w kościele, *w wielki tydzień*, według przepisów ś. Kościoła.

6) Tak wraz z ludem 40 dni modląc się gorąco jak Mojżesz na górze, gdy walczą Izraelici z wrogiem *Amalek*... poszcząc za siebie i za ludek, pracując nad sobą i ludkiem, i udoskonalając siebie i ludek przebłagać Niebiosa usiłować będzie, aby Ojciec nasz Niebieski wejrzał łaskawie na tę ziemię skłopotaną, niespokojną, niecierpliwą, a *wypuściwszy Ducha swego odmienił oblicze ziemi*, a Zbawiciel nasz aby rozkazał wiatrom gwałtownym i sprowadził cichość morza... ku chwale swojéj a ku naszemu zbawieniu... abyśmy pokojem duszy i świata obdarzeni i zmartwychwstali używając według nakazu Ś. Pawła I. Kor. V. 9. *w praśnikach szczérości i prawdy* prowadzili dalszy żywot nieskalany i zasłużyli na chwalebne u Chrystusa zmartwychwstanie.

Łaska Pana naszego Jezusa Chrystusa i miłość Boża i społeczność Ducha św. niech będzie z Wami Wszystkimi, Amen. II. Kor. XIII. 13.

Dan w Tarnowie 21. Stycznia 1868.

Józef Alojzy,

Biskup.

N. 4640.

Gratiarum actio Illustriss. Nuntiaturae Apostolicae Viennem Ven. Decanatui Vielicensi pro condonata aerario Pontifico syngrapha super 500. franc.

Actus praelaudatus in Litteris Em. Nuntiaturae ita exprimitur:

„N. 1451. Illustrissime et Reverendissime Domine.

Honori mihi duco certiorem reddere Dominationem vestram Illmam et Rmam una cum humanissimis Suis litteris die 12. labentis mensis sub N. 4528 datis rite me accepisse syngrapham Pontificiam super 500 francos cum 39 segmentis, quam venerabilis Clerus Decanatus Vielicensis in subsidium Suae Sanctitatis pientissime obtulit.

Gratum mihi erit officium curandi, ut pium hoc donum data opportunitate, ad pedes Smmi Patris deponatur.

Interim lubenter hac occasione utor, ut Dominationi Vestrae Illmae et Rmae sensus peculiaris suae observantiae denuo profitear, quacum permaneo

Viennae, die 16. Decembris 1867. Dominationis Vestrae Illmae et Rmae.
Uti Frater addictissimus M. Archiep. Athen. Nuntius Apost.“

Donum ejusmodi, illustre pietatis documentum erga Patrem urbis ac orbis calamitatibus undique pressum, meretur, ut justis celebretur encomiis publicis, nec non ut P. T. Largitores divinae commendentur gratiae ac benedictioni largissimae. Nil magis Nobis est in votis, quam ut tanta munificentia naciscatur imitationem — utque Benefactoribus hilaribus, quos diligit Pater coelestis, Nostram mittamus ad exordium novi anni benedictionem.

Tarnoviae die 31. Decembris 1867.

N. 366.

Invalidi conditionis patentalis et reservationis quibus sub cautelis matrimonio jungi possunt.

Circulare Exc. C. R. Locumtenentiae Leopol. in memoriam revocat has cautelas Circulari de 14. Sept. 1861 Reg. Prov. N. 3851. jam publicatas, nimirum, ut ejusmodi milites producant Consensum localis officii civilis nec non ejus officiosam contestationem de melioratione eorum sortis per matrimonium. Si Consensus Officii civil. et militaris discreparet, decisio supremae Instantiae Militaris Provinciae expetenda demandatur. Consortibus ante copulationem apperiendum, eas hocce matrimoniali nexu nullum acquirere jus ad aliquam militarem provisionem, nec sequendi maritum, si ad servitium militare vocaretur, sed teneri dom manere. Tenor Circularis hujus est talis:

„Z. 81982. Allen k. k. Bezirksämtern. Zu Folge h. Erlasses des k. k. Ministeriums des Innern vom 20. d. Mts. Z. 20840 wird darauf aufmerksam gemacht, daß durch die Minist. Verordnung vom 22. Juli 1867 Z. 100 R. G. B. die Normen über Verehelichung der Patental- und Vorbehaltsinvaliden nicht alterirt wurden. Namentlich wird auf §. 34. der mit allerh. Entschließung vom 30. August 1861 genehmigten, mit Zirkularveror-

dnung vom 14. September 1861 L. K. Nr. 3851 hinausgegebene Vorschrift über Heiraten in der k. k. Landarmee hingewiesen, welcher also lautet: „Zur Verehelichung der Invaliden des Patental- und Reservationsstandes ist die Zustimmung der zuständigen Civilbehörde jenes Ortes, wo der Invalide seinen bleibenden Aufenthalt hat, und deren ämtliche Bestättigung, daß die Heirath zur Verbesserung der Umstände des Invaliden beitrage, notwendig. Beim Nichtübereinkommen der Militär- und Zivilbehörde ist die Entscheidung des Landes-General-Kommando einzuholen. Die Gattinen erwerben durch eine solche Heirath keinerlei Anspruch auf eine Militär-Verpflegung und sind hierauf vor der Trauung ausdrücklich aufmerksam zu machen. Den hier bezeichneten Invaliden, welche während einer zeitlichen Dienstleistung sich verehlichen wollen, ist die Bewilligung hierzu nur in der festgesetzten Weise entgegen dem zu ertheilen, daß ihre Gattinen während der Dauer dieser Dienstleistung in ihrer Heimath zu verbleiben und daß sie sich daselbst zu ernähren vermögen, vorläufig gehörig nachzuweisen vermögen."

Vorstehendes wird dem erzbischöflichen und bischöflichen Konsistorien, so wie der galizischen Superintendentur ausgbürgischer und helvetischer Konsession zur Verständigung sämmtlicher Seelsorger, den Bezirksämtern, ingleichen den Stadtmagistraten in Lemberg und Krakau aber zur Darnachachtung mit dem Auftrage bekannt gegeben, die im §. 127 a. b. G. B. gemeinten israelitischen Seelsorger gleichmässig zu verständigen.

Lemberg am 31. Dezember 1867."

Haec pro notitia et directione. Tarnoviae 25. Jan. 1868.

L. 208.

Wykaz listów zastawnych dnia 14. Grud. 1867. wylosowanych i t. d.

Szanowna Dyrekcya g. s. Towarzystwa kredytowego pod dniem 28. Grudnia 1867 L. 3403 przysłała 30 sztuk drukowanych wykazów, obejmujących listy zastawne tegoż Towarzystwa, dnia 14. Grudnia 1867 i dawniéj wylosowanych, już do wykupna przypadłych lecz dotąd niewykupionych, nakoniec takich, na których ciążą zastrzeżenia z powodu zguby lub innym sposobem doznanéj straty, do zamierzonego urzędowego użytku.. z których po 1. egzemplarzu ./· wyprawia się do każdego Dekanatu ku wiadomości Interesowanych.

Tarnów 16. Stycz. 1868.

L. 4715.

Cena Dziennika ustaw Państwa na rok 1868... 2 Zlr. W. A.

Nakład tegoż Dziennika (k. k. Hof- und Staatsdrukerei - Verlag) Abonamentom przesełać będzie za przedpłatę 2 Złr. na rok 1868 Numera tegoż ważnego Zbioru Ustaw i Rozporządzeń... pocztą.. nawet obiecuje przysłać cały zbiór Roczników od 1849 aż do r. 1866 włącznie za 42 złr. 5 cnt. z dodatkiem 5 cnt. na markę przesełki.

Co niech służy Miłośnikom takich zbiorów do zachęcającéj wiadomości.

Tarnów 31. Grud. 1867.

N. 119.

Nowe dziełko Hgo Dębickiego pod tytułem: „Kilka Rysów z żywota i Pontyfikatu Piusa IX. poleca się.

Dziełko wspomnione zawiera najchlubniejsze rysy z żywota Ojca św. **Piusa IX.** zebrane w jedno, aby przyczynić się do rozbijania uprzedzonych i bezbożnych opinii, krążących w różnych społeczeństwa sferach, o rządach najsłynniejszego Dostojnika Kościoła katolickiego o potrzebie ojcowizny ś. Piotra i t. d. Dla tego nie wahamy się uwagę zwrócić Szanownego Duchowieństwa na tak ważne dziełko, i potrzebne w tych czasach, i polecić zamówienie go Sobie, za pośrednictwem poczty, we Lwowie u *Agencyi Czasu we Lwowie* A. *Piątkowskiego*... za zapłatą 1 złr. po odbiorze... (Nachnahme)

Tarnów 16. Stycz. 1868.

L. 465.

Szuka się Maryanny Bieżańskiéj.

Maryanna z Gaudorów, żona Michała Bieżańskiego, z Nowéjwsi przy Kentach, 55 lat mająca, wzrostu średniego, oczów siwych, włosów czarnych, twarzy pociągłéj troche podziubanéj, nosa kończystego, ust zwykłych, szyi grubéj, wydaliła się przed trzema latmi od męża bez wiedzy i śladu, słychać tylko było, że jakiś czas w Wadowicach zostawała, lecz od dwóch lat niewiadomo, co się z nią stało.

Gdy mężowi bardzo wiele na tem zależy, aby się dowiedzieć o jéj pobycie i życiu, przeto zanosi prośbę, aby względem wyśledzenia takowéj do podrzędnych Urzędów parafialnych stósowne polecenie wydać, i w swoim czasie o skutku takowego jego zawiadomić.

Wzywa się tedy Szan. Duchowieństwo do wyśledzenia takowéj i uwiadomienia Nas o skutku w Marcu b. r.

Tarnów 30. Stycznia 1868.

N. 437.

Piis ad aram precibus commendatur.

Anima Perill. Mathiae *Szaflarski*, Dec. et Insp. schol. emer. et Curati in Łącko, acceptissimi morbo paralitico per 6 annos affecti, sacramentis refecti, relicto testamento scripto et legatis pro Ecclesia 100, pro pauperibus 20, ac pro funere 100 fl. die 23. Jan. a. c. aetatis 66 et sacerd. 39 anno.... in Domino demortui, hora $2\frac{1}{2}$ post meridiem, in cujus funere tum Nobiles, tum parochiani ululantes aderant copiosissimi, orantibus, cantantibus, celebrantibus et praedicantibus Presbyteris permultis. Requiescat in pace!

E Consistorio Episcopali,

Tarnoviae die 31. Jan. 1868.

Josephus Alojsius,

Episcopus Tarnoviensis.

JOANNES FIGWER, Cancellarius.

☞ Expeditio Currendae hujus ubique celerrima commendatur.

Tarnoviæ. Impensis Consistorii, typis Anastasii Rusinowski, 1868.